**"Bądźcie świadkami miłosierdzia"**

**9 października 2016 r.**

Konferencja Episkopatu Polski podjęła decyzję, iż XVI Dzień Papieski będzie obchodzony w tym roku 9 października, pod hasłem „Bądźcie świadkami miłosierdzia!”. Jest przynajmniej kilka okoliczności, które sprawiają, że hasło to ma walor szczególnej aktualności.

Na początku warto podkreślić, że jednym z głównych wymiarów pontyfikatu św. Jana Pawła II było ukazywanie zarówno Kościołowi jak i światu Boga, który jest bogaty w miłosierdzie. Encyklika „Dives in misericordia” dotycząca tego zagadnienia była drugą encykliką Ojca Świętego, którą ogłosił w 1980 roku, a więc w trzecim roku swojej blisko dwudziestosiedmioletniej posługi.

W encyklice tej św. Jan Paweł II pisze, że Ojciec Niebieski wielokrotnie objawia się Narodowi Wybranemu jako Bóg bogaty w miłosierdzie. Czyni to szczególnie mocno w obliczu grzechu - wyrazu niewierności Izraela wobec zawartego z Nim przymierza. Bóg nie pozostawia swego Ludu w sytuacji beznadziejnej. Okazuje miłosierdzie silniejsze niż poczucie sprawiedliwości. Chce przywrócić zerwaną z Nim przez Lud Wybrany więź jedności i zapewnić mu powrót do stanu łaski. Czyni to zarówno dlatego, że obiecał być miłosierny (jest więc w swoisty sposób zobowiązany, aby dotrzymać danego słowa; niejako na sposób męski, co wyraża słowo hesed) jak i dlatego, iż lituje się na widok niedoli człowieka, którego postrzega w kategoriach swojego dziecka (ujęcie to stanowi nawiązanie do bezinteresownej miłości, jaką matka darzy swoje potomstwo; ów stan określa sformułowanie rahamim pochodzące od słowa rehem, które

z kolei oznacza matczyne łono; istotny jest tutaj związek bezbronnego dziecka z rodzicielką, która daje mu nie tylko „coś od siebie” ale wręcz „samą siebie”; obraz ten odzwierciedla niebywałą bliskość miłosiernego Boga ze swoim często pogubionym ludem).

Pan Bóg okazujący miłosierdzie staje się szczególnie „widzialny” w Chrystusie i przez Chrystusa. „Chrystus nadaje całej starotestamentalnej tradycji miłosierdzia Bożego ostateczne znaczenie. Nie tylko mówi o nim i tłumaczy je poprzez porównania i przypowieści, ale nade wszystko sam je wciela i uosabia. Poniekąd On sam jest miłosierdziem. Kto je widzi w Nim, kto je w Nim znajduje, dla tego w sposób szczególny „widzialny” staje się Bóg jako Ojciec „bogaty w miłosierdzie” (Ef 2, 4)”. (DiM nr 2). Jan Paweł II w przytaczanej encyklice omawia także różne aspekty miłosierdzia ukazywanego w praktyce życia.

Kolejnymi okolicznościami ważnymi z punktu widzenia tegorocznego Dnia Papieskiego były: troska św. Jana Pawła II o przebadanie objawień siostry Faustyny Kowalskiej, zatwierdzenie kultu Bożego Miłosierdzia w znanej nam dzisiaj formie, beatyfikacja i kanonizacja „Sekretarki Bożego Miłosierdzia”, wreszcie konsekracja bazyliki na krakowskich Łagiewnikach oraz wiekopomny akt zawierzenia świata Bożemu Miłosierdziu 17 sierpnia 2002 roku. Padły wtedy znamienne słowa zawierające explicite hasło tegorocznego Dnia Papieskiego:

„O niepojęte i niezgłębione

Miłosierdzie Boże,

Kto Cię godnie uwielbić

i wysławić może,

Największy przymiocie

Boga Wszechmocnego,

Tyś słodka nadzieja

dla człowieka grzesznego"

(Dzienniczek, 951).

Drodzy Bracia i Siostry! Powtarzam dzisiaj te proste i szczere słowa św. Faustyny, by wraz z nią i z wami wszystkimi uwielbić niepojętą i niezgłębioną tajemnicę Bożego miłosierdzia. Podobnie jak ona, chcemy wyznać, że nie ma dla człowieka innego źródła nadziei, jak miłosierdzie Boga. Pragniemy z wiarą powtarzać: Jezu, ufam Tobie! (…)

Jak bardzo dzisiejszy świat potrzebuje Bożego miłosierdzia! Na wszystkich kontynentach z głębin ludzkiego cierpienia zdaje się wznosić wołanie o miłosierdzie. Tam, gdzie panuje nienawiść, chęć odwetu, gdzie wojna przynosi ból i śmierć niewinnych, potrzeba łaski miłosierdzia, która koi ludzkie umysły i serca i rodzi pokój. Gdzie brak szacunku dla życia i godności człowieka, potrzeba miłosiernej miłości Boga, w której świetle odsłania się niewypowiedziana wartość każdego ludzkiego istnienia. Potrzeba miłosierdzia, aby wszelka niesprawiedliwość na świecie znalazła kres w blasku prawdy. Dlatego dziś w tym sanktuarium chcę dokonać uroczystego aktu zawierzenia świata Bożemu miłosierdziu. (…)

Trzeba przekazywać światu ogień miłosierdzia. W miłosierdziu Boga świat znajdzie pokój, a człowiek szczęście! To zadanie powierzam wam, drodzy bracia i siostry, Kościołowi w Krakowie i w Polsce oraz wszystkim czcicielom Bożego miłosierdzia, którzy tutaj przybywać będą z Polski i z całego świata. Bądźcie świadkami Miłosierdzia!

Boże, Ojcze Miłosierny,

który objawiłeś swoją miłość

w Twoim Synu Jezusie Chrystusie,

i wylałeś ją na nas

w Duchu Świętym, Pocieszycielu,

Tobie zawierzamy dziś losy świata

i każdego człowieka.

Pochyl się nad nami grzesznymi,

ulecz naszą słabość,

przezwycięż wszelkie zło,

pozwól wszystkim

mieszkańcom ziemi

doświadczyć Twojego miłosierdzia,

aby w Tobie, Trójjedyny Boże,

zawsze odnajdywali źródło nadziei.

Ojcze przedwieczny,

dla bolesnej męki

i zmartwychwstania Twojego Syna,

miej miłosierdzie dla nas

i całego świata!” Amen”.

Tajemnica Bożego miłosierdzia jest również ważnym, a w tym roku bez cienia przesady można powiedzieć, najważniejszym duszpasterskim priorytetem Ojca Świętego Franciszka. Widać to zarówno w haśle Światowych Dni Młodzieży - „Błogosławieni miłosierni” jak też w bulli „Misericordiae vultus” (Oblicze miłosierdzia), która ogłasza trwający już Nadzwyczajny Jubileusz. Znamienny jest fakt, że Franciszek podpisał ten dokument w wigilię Niedzieli Bożego Miłosierdzia, 11 kwietnia 2015 r., którą ustanowił dla Kościoła św. Jan Paweł II.

Ukazując Boga, który na kartach Starego i Nowego Testamentu objawia swoje miłosierdzie na różne sposoby i w przeróżnych okolicznościach, którego miłosierdzie jest wielokrotnie wychwalane w liturgii i pieśniach oraz psalmach, papież Franciszek zachęca, aby synowie i córki Kocioła byli w swym postępowaniu podobni do Ojca Niebieskiego. W papieskim dokumencie czytamy: „Jak można zauważyć, miłosierdzie w Piśmie Świętym jest słowem-kluczem do wskazania działania Boga wobec nas. On nie ogranicza się do potwierdzenia swojej miłości, ale czyni ją widoczną i namacalną. Miłość nie może być przecież abstrakcyjnym słowem. Z samej swej natury jest ona konkretnym życiem: to intencje, zachowania, postawy, które przyjmuje się w codzienności. Miłosierdzie Boga jest Jego odpowiedzialnością za nas. On czuje się odpowiedzialnym, to znaczy: pragnie naszego dobra i chce nas widzieć szczęśliwymi, napełnionymi radością i pokojem. Na tejże właśnie długości fali powinna zostać dostrojona i zorientowana miłość miłosierna chrześcijan. Tak, jak kocha Ojciec, tak też powinni kochać i synowie. Jak On jest miłosierny, tak też i my jesteśmy wezwani, by być miłosierni: jedni wobec drugich. Główną belką, na której wspiera się życie Kościoła, jest miłosierdzie. Wszystko w działaniu duszpasterskim Kościoła powinno zostać otulone czułością, z jaką kieruje się do wiernych; nic też z jego głoszenia i z jego świadectwa ukazanego światu nie może być pozbawione miłosierdzia. Wiarygodność Kościoła weryfikuje się na drodze miłości miłosiernej i współczującej. Kościół «żyje niewyczerpanym pragnieniem ofiarowania miłosierdzia». (…) Kościół ma misję głoszenia miłosierdzia Boga, bijącego serca Ewangelii, aby w ten sposób dotknąć serce i umysł każdego człowieka. Oblubienica Chrystusa czyni swoim zachowanie Syna Bożego, który wszystkim wychodzi naprzeciw, nie pomijając nikogo. W naszym czasie, w którym Kościół jest zaangażowany w nową ewangelizację, temat miłosierdzia wymaga, by go ponownie przedstawić z nowym entuzjazmem i z odnowioną działalnością duszpasterską. ” (MV 9 i 10). Wobec powyższego Franciszek pragnie, aby dewizą Roku Jubileuszowego były słowa: „Miłosierni jak Ojciec”.

Praktycznym wyrazem realizacji hasła Roku Miłosierdzia dla wierzących są nieco zapomniane dziś uczynki miłosierdzia. Ojciec Święty Franciszek pisze o nich w następujący sposób: „Jest moim gorącym życzeniem, aby chrześcijanie przemyśleli podczas Jubileuszu uczynki miłosierdzia względem ciała i względem ducha. Będzie to sposobem na obudzenie naszego sumienia, często uśpionego w obliczu dramatu ubóstwa, a także umożliwi nam coraz głębsze wejście w serce Ewangelii, gdzie ubodzy są uprzywilejowani dla Bożego miłosierdzia. Przepowiadanie Jezusa przedstawia te uczynki miłosierdzia, abyśmy mogli poznać, czy żyjemy jak Jego uczniowie, czy też nie. Odkryjmy na nowo uczynki miłosierdzia względem ciała: głodnych nakarmić, spragnionych napoić, nagich przyodziać, przybyszów w dom przyjąć, więźniów pocieszać, chorych nawiedzać, umarłych pogrzebać. I nie zapominamy o uczynkach miłosierdzia względem ducha: wątpiącym dobrze radzić, nieumiejętnych pouczać, grzeszących upominać, strapionych pocieszać, krzywdy cierpliwie znosić, urazy chętnie darować, modlić się za żywych i umarłych (MV 15). Wolno zatem powiedzieć, że są to postawy mogące nas wyprowadzić z letargu obojętności i nieczułości, z niewoli koncentracji na sobie, skutkiem czego są atomizacja i rozbicie pustoszące życie we wszelkich jego przejawach.

Tegoroczny XVI Dzień Papieski będzie odpowiedzią na apel papieża Franciszka zawarty w cytowanym już dokumencie: „jakże pragnę, aby nadchodzące lata były naznaczone miłosierdziem tak, byśmy wyszli na spotkanie każdej osoby, niosąc dobroć i czułość Boga! Do wszystkich, tak wierzących jak i tych, którzy są daleko, niech dotrze balsam miłosierdzia jako znak Królestwa Bożego, które jest już obecne pośród nas” (MV 5).

Jednym z istotnych znaków miłosierdzia okazywanego potrzebującym będzie jak zwykle zbiórka środków na stypendia edukacyjne, na ów „żywy pomnik” św. Jana Pawła II, czyniona przy Kościołach i w przestrzeni publicznej. Modlitwa o miłosierdzie dla każdego człowieka i całego świata będzie stanowiła osnowę duchową tego dnia. Wydarzenia kulturalne i naukowe pomogą zrozumieć głębię „niewypowiedzianej” tajemnicy Bożego miłosierdzia.

ks. Dariusz Kowalczyk

Fundacja „Dzieło Nowego Tysiąclecia”